

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI**

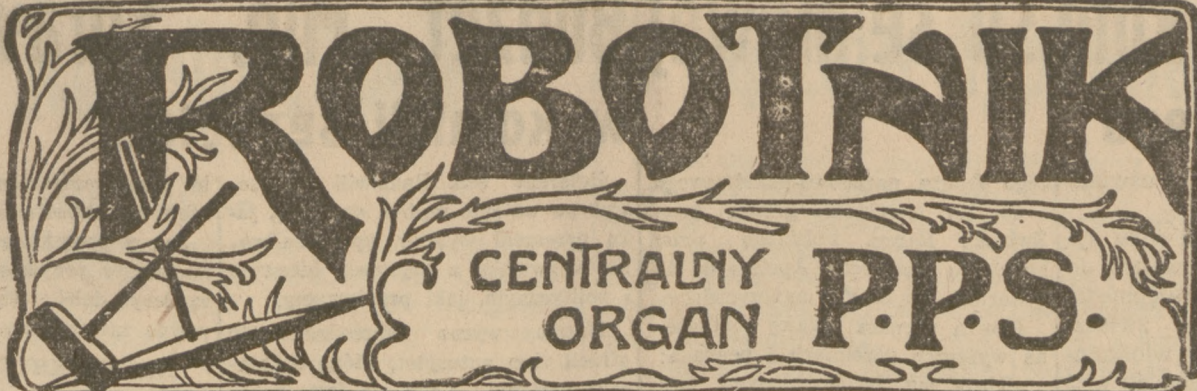
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11 pól
do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy,
w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Cena numeru 10 groszy



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA N. 7

REDAKCJA — tel. 5.05-70

DYREKCJA — 2.20-13

ADMINISTRACJA — 5.13-80

DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe

Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 117

Cena numeru 10 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnośnikiem miesięcznie zł. 2.50, bez odnośnika zł. 2.20 na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.50. Za zmianę adresu 50 gr.
Oddziały: „NAPRZÓD” Kraków, ul. Św. Tomasza 11-a. „GAZETA ROBOTNICZA” Katowice, ul. Teatrna 12. „ŁÓDZIANIN” Łódź, Al. Kościuszki 29. „ROBOTNIK PIOTRKOWSKI” Piotrków Tryb. ul. Piłsudskiego 64.
„ROBOTNIK RADOMSKI” Radom, ul. Kieles-Krauz 1. „ROBOTNIK LUBELSKI” Lublin, ul. Bychawska 24. Przedstawicielstwo na Pomorze i Poznańskie: — inowrocław, ul. Mikołaja 14 m. 2.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaopiniowanie pracy bezpłatnie.
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Prezydent Republiki Hiszpańskiej zapowiada

Walke aż do zwycięstwa

Republika nie będzie prowadziła żadnych rozmów z rebelią

Wczoraj wygłosił Prezydent Republiki Hiszpańskiej, Azana, w Walencji wielką mowę polityczną. Na wstępie prezydent złożył życzenia miastu Walencji, które, jak mówił, w dziejach zdobyło tytuł „KOŁYSKI REPUBLIKANIZMU HISZPAŃSKIEGO”.

Znany wysiłki szlachetne, dokonane przez ludność Walencji na polu walk, a także niezliczone usługi, oddane przez Walencjan krajowi w walce z rebelią. Stanowisko Walencji było również decydujące dla utworzenia Frontu Ludowego w Hiszpanii. Z kolei prezydent Azana przeszedł do zagadnień, wysuniętych przez wojnę domową. Zagadnienia te — mówił prezydent — w ciągu pół roku trwania wojny nie uległy zmianie. Dla nas rebelia była i chcielibyśmy, aby nadal pozostała.

SPRAWA WEWNĘTRZNĄ HISZPANII.

Ogromna większość sił zbrojnych, które wystąpiły przeciw Rządowi prawowitemu wystąpiła w myśl rozkazów pewnych partii, dla obalenia ustroju, który naród hiszpański ustanowił u siebie, dając tym wyraz swojej woli. Przedstawicielstwo Ludu w obliczu tych wydarzeń spełniło swoje obowiązki bez wahania. Obowiązek ten polegał na

PRZECIWWSTAWIENIU SIĘ WSZELKIMI ŚRODKAMI REBELII WOJSKOWEJ.

Z rebeliantami NIE PROWADZI SIĘ UKŁADÓW, jeżeli z godnością piastuje się powierzona sobie przez naród władzę. Zdarzyło się tak, że większość czynników decydujących sił wojskowych albo wzięła udział w rebelii, albo była przez nie opanowana lub uniemożliwiona. Dokonał się wówczas cud:

CAŁY LUD POWSTAŁ I ZASTĄPIŁ ORGANY, ZNIWECZONE PRZEZ REBELIĘ.

Wojna jest zawsze okropnością i nieodczynnymi dla uzasadnienia jej prowadzenia są motywy moralne niewątpliwie. Nasze stanowisko w tej wojnie ma właśnie takie niewątpliwie uzasadnienie. Prowadzimy straszną wojnę, ale tylko dlatego, że ją nam wypowiadano. My — to jest państwo republikańskie —

JESTEŚMY NAPADNIĘCI ZA TO, ŻE JESTEŚMY REPUBLIKĄ.

Nasza słusność jest wobec sumienia najbardziej wymagającej historii absolutna. W ciągu ubiegłych 6-ciu miesięcy to nasze sta-

nowisko jeszcze umocniło się. Niechaj wiedzą o tym wszyscy Hiszpanie. Niech wie o tym cały świat. Prowadzimy wojnę z poczucia obowiązku. Jesteśmy gotowi prowadzić ją AŻ DO ZWYCIĘSTWA!

Ostatni raport

W. Komisarza Lestera do Ligi Narodów

Wysoki Komisarz Ligi Narodów Lester przesłał, jak wiadomo, do Genewy ostatni swój raport o sytuacji w Gdańsku. Kom. Lester pisze w raporcie, że było dotychczas w zwyczajny przedkładania barożnego sprawozdania o położeniu w W. Mieście Gdańsku. Ponieważ jednak w roku 1936 Wysoki Komisarz miał okazję składania barożo licznych raportów, którymi Rada Ligi zajmowała się właśnie w końcu roku i nawet na zasadzie tych raportów powierzyła Rządowi polskiemu prowadzenie z senatem gdańskim rozmów dla wyjaśnienia sytuacji, przeto kom. Lester uważa za zbędne przedkładać ob-

szernego sprawozdania. Od 5-go października 1936 r., kiedy Rada Ligi powzięła wspomnianą decyzję, zaszły co prawda nowe wydarzenia dotyczące położenia konstytucyjnego w Gdańsku, ale wobec decyzji Rady Ligi Kom. Lester uważa za zbędne szczegółowe przedstawianie tych wydarzeń.

Na zakończenie kom. Lester pisze dosłownie: „Do chwili dzisiejszej nie zaszła również żadna zmiana w kwestiach spornych, dotychczas niezajętych pomiędzy senatem gdańskim a Rządem polskim, o czym doniosłem w sprawozdaniu za rok 1935”. (Press).

Sądząc z aktu oskarżenia, ogłoszonego przez oficjalną agencję sowiecką, mamy tu do czynienia z „równoległym głupstwem” i ewentualnie — w razie stracenia skazanych — z „równoległą zbrodnią” władz sowieckich.

Oskarżonym zarzuca się, ni mniej, ni więcej, jak: tworzenie grup dywersyjnych i terytorialnych, celom sabotażu przemysłu sowieckiego, zwłaszcza obronnego; dalej: terror względem dygnitarzy sowieckich; dalej: szpiegostwo na rzecz państw ościennych; dalej: dążenie do najazdu obcych państw na Rosję celem obalenia władzy sowieckiej i przywrócenia kapitalizmu.

Człowiek zdrowy na umyśle, czytający te oskarżenia pod adresem starych bolszewików, jak: Piatakow, Sokolnikow, Serebriakow, Radek i in., choćby nawet nie znał zakulisowej strony tych okropnych procesów sowieckich, musi powiedzieć, że się tu ma do czynienia z akcją systematycznego łepienia „starych” bolszewików i tych wszystkich, których stalinizm podejrzewa choćby o najmniejszy stosunek krytyczny do siebie.

Procesy tego rodzaju — a można o tym śmiało pisać na podstawie doświadczenia dotychczasowego, nie czekając na sam przebieg nowej rozprawy — pogłębiają przepaść między Rosją sowiecką a ruchem socjalistycznym, szkodzą o-

pinii Rosji sowieckiej na świecie, wychodzą na dobre faszystowski i reakcji.

Stalinizm, organizując tego rodzaju procesy, może mieć na oku swoje własne cele polityki wewnętrznej, a może — kto wie? — i zewnętrznej. Ale w opinii mas robotniczych Zachodu procesy te utrwalały przekonanie, że rak dyktatury, toczący Rosję, wyrządza jej nadal niepowetowane szkody, że dopóki dyktator ciąży nad Rosją, mowy być nie może o budowaniu tam prawdziwego socjalizmu.

Proces 17 członków, tak zw. „równoległego centrum trockistowskiego” nie zamknie jeszcze serii procesów politycznych. Wskazuje na to oświadczenie prokuratora Wyszyńskiego z dnia 14 sierpnia 1936 r. w sprawie Gertika, Grynberga, Hawena, Karewa, Kuzniecowa, Olberga, Radina i innych. Sprawy wymienionych osób wobec nieukończonego śledztwa zostały wydzielone i przekazane specjalnemu dochodzeniu sądowemu. Wymienione osoby mają być sądzone przez wojskowe kolegium najwyższego sądu ZSSR, na rozprawie publicznej. Data procesu nie jest na razie wiadoma.

Poza tym toczy się jeszcze śledztwo w sprawie Putny, Arcisowa i Rajewskiego, prócz tego zaś w sprawie aresztowanego niedawno Bucharina.

Bez większych zmian

Sytuacja na froncie

KOMUNIKAT RADY OBRONY STOLICY.

Komunikat Rady Obrony Stolicy z dnia 22 b. m. o godz. 12-ej: Powstancy z rana kontratakowali pozycje, które zajęliśmy wczoraj przy posuwaniu się naprzód na odcinku parku zachodniego. Ogień naszych karabinów maszynowych zatrzymał ich i zmusił do odwrotu z dużymi stratami. Samoloty przeciwnika bombardowały krancie stolicy w nocy, nie wyrządzając większych szkód.

Na froncie Andaluzji dzielnica Forre Molinos, stanowiąca przedmieście Malagi i stacja kolei w Carcama były bombardowane przez przeciwnika bez skutku. Fortyfikacje dla obrony Malagi przeprowadzane są z wielką energią.

SAMOLOTY RZĄDOWE BOMBARDOWAŁY CEUTĘ.

Główna kwatera powstańcza komunikuje oficjalnie, że na frontach północnym i południowym nie zaszło nic godnego uwagi. Dwa sa-

moloty rządowe bombardowały Ceutę. Spadły dwie bomby na rynek, powodując śmierć 36 ludzi.

STAN SANITARNY MADRYTU.

W Genewie ogłoszono raport komisji sanitarnej wysłanej przez sekretariat Ligi Narodów do Hiszpanii na żądanie Rządu hiszpańskiego. Komisja ta, w której skład wchodził lekarz: Lasent, Wroczynski i Laugret, przeprowadziła badania w okresie od 29 grudnia do 13 stycznia b. r. W raporcie swym komisja stwierdza m. in., że sytuacja sanitarna w Madrycie jest na ogół dobra, mimo pewnych braków w zaopatrzeniu ludności w mięso. Jednakże niedostatek zaopatrzenia może wystąpić niebawem w bardzo poważnych rozmiarach i dlatego komisja proponuje ewakuację połowy ludności Madrytu. W tym celu komisja domaga się, aby udzielono Rządowi hiszpańskiemu pomocy w uzyskaniu 200 autokarów, które przeznaczoneby wyłącznie na przewóz uchodźców.

Nowa katastrofa kolejowa

między Sądową Wisznią a Rodatyczami

W nocy z dnia 21 na 22 b. m. o godz. 21.18 nastąpiło wykoślenie pociągu towarowego na przestrzeni między Sądową Wisznią a Rodatyczami, przy czym 5 wagonów tego pociągu rozbiło się i zataraśowało oba tory. Wskutek tego

nastąpiło opóźnienie pociągów przychodzących z Warszawy do Lwowa. Prace na obu torach nad usunięciem rozbitych wagonów trwały do rana do godz. 3.25.

Ofiar na szczęście nie było.

Przygotowania do wojny

Niemcy tworzą wielką flotyllę wojenną na rzekach i jeziorach

Natychmiast po wypowiedzeniu bu generalnego, któremu nadano klauzulę Traktatu Wersalskiego o umiędzynarodowieniu rzek niemieckich, przystąpiło ministerjum wojny Rzeszy do tworzenia w szybkim tempie flotylli wojennej na Renie, Dunaju, Łabie i Odrze oraz na jeziorach mazurskich.

Postanowiono, że flotylla rzeczna Niemiec składać się ma z kanońników najnowszej konstrukcji, częściowo opancerzonych i zaopatrzonych w działa przeciwlotnicze, a także ze statków przeznaczonych do transportu wojsk i samochodów. Flotylla rzeczna użyta będzie również do żeglugi przybrzeżnej na Bałtyku.

Naczelne dowództwo flotylli rzecznej objął jeden z oficerów szta-

tytuł szefa dyrekcji wojennej flotylli rzecznej. Bazami flotylli ustanowione zostały miasta Moguncja, Friedrichshafen, Regensburg, Magdeburg, Szczecin, Malborg, Tyłża i Królewiec. Specjalny oddział flotylli umieszczony został w Lötzen na jeziorach mazurskich.

Należy przypomnieć, że w czasie wielkiej wojny Niemcy posługiwali się w szerokim zakresie flotą rzeczną, która działała we Flandrii, na rzekach Tygrys i Eufrat w Mezopotamii, na Dunaju i w Dardaniach.

Nowo stwardzona wojenna flotylla rzeczna weźmie udział w tegorocznych manewrach wojennych Niemiec. (PRESS).

Bazy niemieckie na M. Północnym

„Manchester Guardian” donosi, że od grudnia ub. r. intensywnie fortyfikowane są wyspy niemieckie na Morzu Północnym. Na wyspie Helgoland ustawiono około 80

ciężkich armat. Budowę podziemnych lożysk na głębokości 25 m., arsenałów i rezerwuarów benzyny już ukończono.

W Japonii

Rozwiązanie Parlamentu

na żądanie kliku wojskowej

Agencja Domol donosi: Wczoraj zebrali się w Tokio rada ministrów, na której postanowiono rozwiązać parlament z dniem 23 stycznia. Półoficjalnie komunikują, że rozwiązanie parlamentu nastąpiło NA SKUTEK ULTIMATUM ZE STRONY CZYNNIKÓW WOJSKOWYCH, które wyraziły opinię, że przeprowadzenie niezbędnych reform przy obecnym układzie sił politycznych w parlamencie jest niemożliwe.

W Chinach

Marsz czerwonej Armii

Czerwona armia chińska zbliża się z prowincji Kan Su do Sien-Si. Wobec takiej sytuacji zwrócono się do marszałka Ciang-Kai-Szeka, aby powrócił do Nankinu. Prawdopodobnie marszałek przer-

wie urlop i wróci do stolicy. Wniosek przewodniczącego Juanu o przyspieszenie terminu sesji Kuomintangu został przez plenum komitetu odrzucony.

Zaostrzenie strajku

w amerykańskim przemyśle samochodowym

Przewódca amerykańskich związków zawodowych Lewis zajął nieustępliwą stanowisko wobec strajku w przemyśle samochodowym. Lewis zagroził okupowaniem fabryk Forda i Chryslera i nie zgodził się na żadne ustępstwa wobec

dyrekcji General Motors. Zdaniem Lewisa, robotnicy przygotowani są do długotrwałego strajku i jedynie interwencja prezydenta Roosevelta mogłaby doprowadzić do porozumienia.

Głodówka w Radomiu trwa

Donieśliśmy przed kilku dniami o głodówce więźniów politycznych w więzieniu radomskim.

Otóż, jak nam komunikują, głodówka ta wciąż trwa.

Powód głodówki: ograniczenie

paczek żywnościowych dla więźniów.

Czy Ministerjum Sprawiedliwości istotnie nie ma większych kłopotów od wyznaczania porcji żywnościowych dobrowolnie dostarczanych więźniom z zewnątrz?

Wzgorza rano panowała w Polsce pogoda naogół chmurna, miejscami mglista z większymi rozproszoniami w Wileńskim, na Polesiu, Mazowszu, Wzrynie Małopolskiej i w Tatrach. Temperatura o godz. 7 wynosiła od —4 st. na Śląsku do —24 st. na Wileńszczyźnie i Polesiu. Drobne opady na dobre ubiegła notowane na Polesiu, w Wileńskim oraz miejscami na Pokuciu i Pomorzu.


Przewidywany przebieg pogody dn. 23 b. m.: W dalszym ciągu dość pogodnie i mroźno, rankiem miejscami mglisto. Słabe wiatry z kierunków wschodnich.

Wreszcie w sprawie młodzieży akademickiej mówca pełen jest niezym nieuzasadnionego optymizmu, twierdząc, że pravicowa młodzież radykalizuje się, a lewicowa — nacjonalizuje się, przeto bliska jest chwila porozumienia się i stworzenia jednoli-

Poza obradami zjazdowymi inspektorzy samorządowi zostali zaproszeni przez Związek Gmin Wiejskich, którego prezesem jest b. wicemarszałek Sejmu, dr. Karol Polakiewicz, na odczyt dyskusyjny. Podczas swego odczytu p. Polakiewicz zadeklarował się jako wróg organizacji zawodowych, a w szczególności organizacji, prze-

Oświadczenie to wywołało oburzenie wśród obecnych inspektorów samorządowych, zrzeszonych w zawodowej organizacji pracowników samorządu terytorialnych. Dali oni temuż wyraz przez zignorowanie odczytu p. Polakiewicza, nie zabierając głosu w przewidzianej nad referatem dyskusji.

Kalendarzyk został wydany bar-
dzo starannie w trwałej płóciennie-
j oprawie w cenie 60 gr. za egzem-
plar. Przy większych zamówie-
niach 50 gr. Należność należy
wplacać na konto PKO. 17870 --
Związek Robotniczych Stowarzy-
szeń Sportowych, Warszawa, ul.
Czerwonego Krzyża 20.

 **Dziś w sobotę**
Rewelacyjna Premiera
w **Cyruliku**
Warszawskim
Cabaretissimo!
Karnawał literacki
HEMARA I TUWIMA
KALINÓWNA, DYMSZA, ZNIEZ
na czele zespołu

respondent P.A.T. dowiaduje się, że mają być zaproponowane państwu kapitulacyjnemu znaczne udogodnienia ekonomiczne, ale w każdym razie sprawa jest już jakoby przesądzona w znaczeniu pozytywnym, bez względu na stanowisko Rządów zainteresowanych.

S.O.S. polskiego kolejnictwa

Katastrofy kolejowe się mnożą...

Jeszcze nie przebrzmiały echa katastrof kolejowych w Okręgu krakowskim, a już doszło do nowych: w Mysłowicach, a następnie mniejsza w Okręgu warszawskim. Szczególnie bolesna jest katastrofa w Mysłowicach gdzie o prócz podróżnych cywilnych, straciło życie kilku pracowników kolejowych, a kilkunastu ciężko i ciężko rannych stało się inwalidami.

Ostatnie trzecie przyniosło mnóstwo katastrof i wypadków pociągów lub pojazdów.

Jeżeli chodzi o ustalenie bezpośredniej przyczyny tych katastrof, pozostawiamy to sądom, które dociekają i starają się jak najsprawiedliwiej sprawę osądzić. Śmiemy jednak wyrazić opinię, że sądy opierają się nieraz na orzeczeniach „fachowców” ze sfer kolejowych, które to orzeczenia nie zawsze są podyktowane obiektywnością — szczególnie, jeśli chodzi o winowajców pośrednich.

Opinia publiczna w Polsce musi zareagować na obecny stan w P. K. P., który przyczynia się do katastrof.

Według opinii kolejarzy, wykonawców służby tak ciężkiej i odpowiedzialnej, przyczyną katastrof mają swe główne źródło w t. zw. „systemie oszczędnościowym”, jaki się stosuje w P. K. P.

Od dziesięciu lat trwa w P. K. P. wysoc redukcyjny pracowników kolejowych, szczególnie pracowników średnich i niższych grup uposażenia. Przez kilka lat najprzód po całej Polsce ministerialne komisje, złożone ze „speców”, którym zadanie było w każdej stacji zmniejszyć ilość personelu i podnieść intensywność pracy.

„Specy” — pobierający diety delegacyjne — musieli coś wymyślić, aby pokryć koszty swych wyjazdów. Oto ci „fachowcy” spowodowali kolosalne zmniejszenie ilości personelu, zwłaszcza w służbie wykonawczej. Nie liczone są z przestrogami wyprawnych fachu, że kolej, to bardzo czuły aparat, w którym muszą wszystkie kołki regularnie funkcjonować, że aparat ten nie zniesie żadnych eksperymentów oszczędnościowych, bowiem wszystko musi być należycie zabezpieczone.

W rezultacie spostrzeżeń tych „speców” redukcja pracowników przybrała nieobliczalne tempo.

Z powodu masowej redukcji pracowników musiano wiele posterunków służbowych pozostawić. Służbę podzieleno na pozostały personel, obciążając go w wielkim stopniu fizyczną i umysłową pracą, która wyciska dzisiaj pracowników służbowych pozostających. Służby kolejowej są naogół przemęczone. Zmniejszono zabezpieczenie ruchu pociągów, albowiem i tu znaleźli się „specy”, którzy zmniejszyli procent hamowania i zmienili sposób obliczenia hamowania. Dało to wprawdzie kolosalną redukcję hamulcowych i oszczędności, ale bezpieczeństwo ruchu zmalało.

Służba zwrotniczych i stawidlowych jest bardzo odpowiedzialna. Tu przeprowadzono również wielką redukcję personalną. Pozostawiono posterunki służbowe zwrotniczych, tam, gdzie dawniej było dwóch zwrotniczych, obecnie pracuje jeden. Pogorszone turnusy służbowe pracowników, pełniących tak odpowiedzialną służbę. Turnusy tych pracowników układają się w zależności od przebiegu ilości pociągów, a nie od samej pracy, jaką oni poza służbą na zwrotnicach muszą wykonywać. W razie potrzeby zastępstw urlopowanych lub chorych nie daje się tych zastępstw, ale kalkuluje się w ten sposób, że pracę rozkłada się na resztę pracowników i tak już przez pracowników.

Oszczędności idą dalej... aż do śmiechu! Oszczędza się na przyborach sygnalowych, na oświetleniu stacji i sygnałów, na opalaniu budoz zwrotniczych i stawidlowych. Pracownicy muszą wygłaszać szkła do latarki sygnalowych i sygnałów. Oszczędza się na przydziale ubrań ciepłych w porze zimowej, pracownicy skotniali pełnią służbę, co zmniejsza ich sprawność służbową.

PRZYMUSOWE ZAJĘCIA UBOCZNE PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH.

Przeciążonych pracą w służbie kolejowej pracowników służby wykonawczej zmusza się do ćwiczeń w K. P. W., do pouczeń przeciwgazowych, przeciwlotniczych itp. Maltretuje się ich ciągłymi protokółami, a wszystko to odbywa się w porze wolnej od pracy. Ciągłe uroczystości, parady i pogotowia odrywają od normalnej pracy kolejarzy, a całą pracę spycha się na resztę pozostających wówczas w pracy pracowników.

POBORY PRACOWNIKÓW.

Od szeregu lat trwa również wyścig na polu redukcji poborów i dodatków ubocznych pracowników kolejowych.

Dzisiejsi pracownicy kolejowi, szczególnie tak zw. czasowi i sezonowi, (tych w służbie wykonawczej jest już poważny zastęp) są gorzej płatni, aniżeli robotnicy kwalifikowani w prywatnych zakładach pracy. Kolejarz, który ciągle

myśli, że co ma nakarmić rodzinę, jak odziać dzieci, jak „wyliczyć” się z długów zaciągniętych w okresie „radosnej” twórczości, staje się nerwowo, zły, rozstręgniwy.

Reasumując powyższe stwierdzamy, że pośrednio sprawcami mnożących się katastrof na P. K. P. są ci, którzy stosują obłądną politykę oszczędnościową, ci, którzy odrywają kolejarzy od ich pracy zawodowej i przeciążają dodatkowymi czynnościami; ci, którzy obniżają stopę życiową kolejarzy; ci, którzy kwalifikują pracowników pod m. „zasług” społecznych, a nie uzdolnienia fachowego.

Czas najwyższy zawrócić z błędnej drogi stosowanych „oszczędności” na P. K. P., wycofując kolejnictwo z dyktantów, a wstawić do kierownictwa rutynowanych fachowców, którzy troszczyli by się o zabezpieczenie ruchu, a nie robili wyścigu na polu szkodliwej oszczędności.

bt.

Przegląd prasy

POGŁOSKI...

Popołudniówki znowu puszczały pogłoski o bliskim — nareszcie! — opublikowaniu zapowiadanej oddawna ideologicznej deklaracji plk. Koca. Podobno ma mieć zupełnie inny charakter, niż przypuszczano dawniej. „Totalizm” ponoć odpada.

„Goniec” pisze — „Jedno jest pewne: nowy obóz legionowy wyrzeknie się „elitaryzmu”, „wyłączności” i tendencji „totalnych”, głoszonych niegdyś przez BBWR. Mocno również podkreśli w swej deklaracji zasady narodowe.

Zobaczmy.

PO MOWIE EDENA. NIEZADOWOLENIE W NIEMCZECH.

Znana mowa Edena, angielskiego ministra spraw zagr., wywołała w Niemczech rozgoryczenie. Paryski korespondent „Kur. Warsz.” depekuje —

Mowa Edena wyklarowała horyzont międzynarodowy, wzmocniła front państw demokratycznych, skupiła dokoła Londynu i Paryża ogół narodów europejskich. Tym samym Rzym i Berlin znalazły się w odosobnieniu moralnym i politycznym.

DZIECKO POLSKIE W POLSKIEJ SZKOLE POPRZYJ ZBIORKE NA SZKOŁY POLSKIE ZA GRANICĄ

Coraz lepiej!

En'ecy chłigani pobili na uniwersytecie uczonego belgijskiego

Wczoraj na Uniwersytecie J. Piłsudskiego w Warszawie wydarzył się niesłychany wypadek. Na wykład prof. Łukasiewicza przyszedł uczony belgijski. W pewnej chwili zwrócił się do niego jakiś student „narodowiec”, żądając, by usiadł po lewej stronie sali. Belg odmówił, legitymując się, kim jest.

Wtedy student endecki zwrócił się do profesora Łukasiewicza z tym, że jakiś Żyd nie chce siedzieć po lewej stronie. Profesor Łukasiewicz oświadczył z katedry, iż pan ten jest cudzoziemcem i że „wolno” mu siedzieć po prawej stronie.

Nie zakończyło to jednak sprawy. Na wychodzącego Belga, który przyjechał zapoznać się z nauką polską, napadła bojówka. Po bitego wyciągnął z rąk rozwiezionego tłum sam profesor, nie legitymując tym razem nikogo.

W tym nowym popisie łobuzów endeckich zasięga na uwagę zachowując się prof. Łukasiewicz. „Pozwolił” on gościć cudzoziemców siedzieć po prawej stronie i tym samym uznał podział ławek na polskie i żydowskie. A przecież odezwy i oświadczenia

„Czy nie zakrawa już na zbyt wielką odwagę fakt niemieckiego ogłoszenia, że się nie będzie tolerowało nad morzem Śródziemnym takiej lub innej formy rządu, o ile rząd ten nie będzie oddany na modłę swego własnego ustroju? Jest to wyzwanie, rzucone pod adresem państwa niepodległych, które mogłyby zaprowadzić daleko, gdyby od słów zamierzano przejść do czynów” — w takich oto surowych słowach wyraża się w tygodniku „Tribune des Nations” przewodniczący komisji dla spraw zagranicznych senatu, Beranger.

O odosobnieniu Rzymu i Berlina świadczą dwa najważniejsze wydarzenia: orędzie prezydenta Roosevelta i fiasco niemieckie z akcją antyfrancuską przy rządzie tureckim.

Naturalnie, tego „odosobnienia” nie należy brać zbyt dosłownie. Korespondent paryski „Kur. Warszawskiego” nie raz robi uogólnienia zbyt pochopne. Ale w każdym razie Niemcy są mocno niezadowolone.

Ten proces zbliżenia się Anglii i Francji obserwujemy bardzo uważnie. Od niego dużo zależy.

JUŻ „NABRAŁ ROZMACHU”!

Ten stary „Czas” w swoim stosunku do obecnego Sejmu wyprawia jakieś niesamowite łamańce. Jednego dnia pisze, że koniecznie potrzebna nowa ordynacja, bo Sejm do niczego; a drugiego dnia zaraz zapewnia, że już dobrze! że już Sejm się poprawił! Przecież to dzieciństwo! Czy zmienili się skład? Czy zmienili się pochodzenie? Czy zmienili się warunki?

„Czas” pisze — „Coś jakby nowy życiem wleciło na ulicy Wiejskiej. Ma się wrażenie, że nasz parlament nabiera rozmachu i śmiałości (!). Już nie stało na baczność przed każdym przedstawicielem rządu (!!), ale omawia sprawy aktualne z dużą dozą krytycyzmu, stawia pewne żądania, przypominając swoje kompetencje (!) — słowem, zaczyna być ciałem ustawodawczym, nie maszyną do legalizowania postanowień rządowych.

To chyba ironia? Jeśli istotnie Sejm do ostatnich dni był tego rodzaju instytucją, co to „stawała na baczność przed każdym” i t. d., to skąd wziął się nagle rzekomy „rozmach”? Przecież właśnie „senatorzy” przed paru dniami żałośnie kwilili na temat lekceważenia ich przed Rządem!

Biedak stary „Czas” kiwa się codziennie w inną stronę. Wczoraj „miserere”, dziś — „hurra”!

TOMASZ MANN O HITLERNI.

Jak donoszą paryskie „Posł. Nowosti”, znakomity niemiecki pisarz (na emigracji) T. Mann otrzymał od dziekana uniwersytetu w Bonn list z doniesieniem, że zostaje skreślony z listy honorowych doktorów uniwersytetu w Bonn.

T. Mann obecnie ogłosił odpowiedź, w której czytamy np.: „Gdybym był pozostał w Niemczech, zapewne nie byłbym już przy życiu... Dokąd ci ludzie (hitlerowcy) doprowadzili Niemcy w ciągu 4 lat? Niemcy są duchowo i fizycznie osłabione przygotowaniami do wojny, która zagraża całemu światu. Nikt ich nie lubi, wszyscy nienawidzą nie ze strachem i z zimnym wstrętem. Niemcy są na progu katastrofy gospodarczej.

Biada narodowi — mówi dalej — który widzi dla siebie wyjście w okropnościach katastrofy wojennej, niemilej ani Bogu, ani ludziom. Taki naród możnaby uważać za zgubiony. Zostanie rozbity i nigdy już się nie podniesie. Niech Bóg dopomóż naszemu nieszczęśliwemu krajowi, by znalazł pokój — z innymi narodami i samym sobą.

Tak mówi o Hitlerze najwybitniejszy pisarz dzisiejszych Niemiec. NB. ani Żyd, ani komunista.

K. Cz.



Podróży
samolotami
Samolot
skraca podróż!

W gąszczu dyplomatycznego zakłamania

Wśród zastrzeżeń i „sugestji”, którymi mocarstwa faszystowskie sabotują anglo - francuską projekcję zaostrenia kontroli nad t. zw. nieinterwencją w hiszpańskiej wojnie domowej, na szczególną uwagę zasługują: warunek „neutralizacji” złota hiszpańskiego, oraz głośnie oświadczenia Berlina i Rzymu o niemożności tolerowania „rządu komunistycznego” w Hiszpanii.

Wysunięcie żądania, aby legalny Rząd hiszpański rzekł się przy służącym mu niewątpliwie prawa dysponowania zasobami złota, należącego do Banku Hiszpańskiego, jest bezczelnością i zu chwałstwem, niespotykanym, jak dotychczas, nawet w dzungli współczesnych stosunków między narodowych. Zrozumiałą jest rzecz, że rabusie faszystowskie czyhają na złoto hiszpańskie, które — wobec niepowodzeń rebelii — ucieka coraz bardziej z pola ich dosięgalności... Podziwiać jednak należy jawny i bezwzględny cynizm, ujawniony z okazji pożądania, których obiektem jest cudza —

bezsownie i niezaprzeczalnie — własność.

Niepospolitym tupetem nacechowane są też oświadczenia rzymskiego i berlińskiego faszystów o nietolerowaniu „w żadnym razie” „rządu komunistycznego” w Hiszpanii. Każdy człowiek o zdrowych zmysłach rozumie, że „rządem komunistycznym” będzie w danym wypadku każdy Rząd republikański i demokratyczny, od komunisty choćby najdalszy, ale niesklony do parcelacji Hiszpanii na rzecz grabieżców faszystowskich. Pod płaszczykiem walki z t. zw. komunizmem, niemieckie i włoskie koncerny kapitalistyczne pragną zapewnić sobie eksploatację hiszpańskich bogactw kopalnianych, monopol na nie i płynące stąd kokosowe zyski. Uwzględnić tego niemiecko - włoskiego „warunku” byłoby zgodą na ich wtrącanie się do spraw wewnętrznych obcego kraju. Następstwa takiego precedensu nie kazałyby zapewne długo na siebie czekać i mogłyby przybrać rozmiary wprost nieobliczalne. Przecież, prócz Hiszpanii, są w Europie jeszcze inne kraje, w których faszystowska międzynarodówka ma swoje polityczne i gospodarcze interesy. A zatem — istnieje „dostateczny” powód do ingerencji w wewnętrzne sprawy tych krajów i do kwalifikowania ich rządów mianem „komunistycznych” czy też „niekomunistycznych”...

Jest groźnym niebezpieczeństwem dla świata i ludzkości, że samolubna i oportunistyczna polityka W. Brytanii w sprawie hiszpańskiej idzie najwyraźniej na rękę bezczelnym roszczeniom państw faszystowskich. Symptomatycznym tego wskaźnikiem jest wprowadzenie przez Rząd angielski z pośpiechem zaiste błyskawicznym — zakazu werbowania i wyjazdu ochotników do Hiszpanii. Wprawdzie i parlament francuski uchwalił jednomyślnie podobny zakaz, ale u czynił to w formie pełnomocnictwa dla Rządu, który postanowienia prohibicyjne zrealizuje wtedy dopiero, gdy do tego samego zobowiążą się formalnie i faktycznie państwa faszystowskie. Jest więc jednak poważna różnica w stanowisku Anglii i Francji co do sprawy zaciągu ochotników.

Bardzo znamienne dla tendencji konserwatywnego Rządu angielskiego są również uporczywe pogłoski o zawarciu jakiejś „provisionalnej” umowy handlowej między W. Brytanią a nieuznanym przez nią „rządem” b. gen. Franco. Rokowanie podobno zobowiązało się do zakupu 750 tysięcy ton węgla angielskiego, wzajemnie za co Anglija nabywać mają produkty rolne z prowincji okupowanych przez powstańców.

Podjęte i niewyraźne manewry dyplomacji angielskiej, która w danej chwili służy przede wszystkim interesom przemysłowców i bankierów z londyńskiej Ci

ty, budzą niezadowolenie i zaniepokojenie wśród szerokich sfer brytyjskiego społeczeństwa, niezwiązanych z polityką i zamiarami Rządu p. Baldwina. Przywódca Partii Pracy i opozycji parlamentarnej — Attlee, nazwał zakaz wyjazdu o-

W czasie mrozów

Piec g zow ogrzewa szybko sk epy, biura i mieszkania.

Gazownia Miejska sprzedaje piece ogrzewalne na do dnych warunkach lub wypoczycha za niską opłatą miesi czną.

Informac e: Sklep Gazowni Miejskiej ul. ca Kredytowa 3, telefon 600-01.

chootników „błędem politycznym”, równoznacznym przedwczesnemu zakazowi wywozu sprzętu wojennego do Hiszpanii — i jedno i drugie stawia legalny Rząd hiszpański w niedogodnej sytuacji, stwarza natomiast przywilej dla rebelii i jej opiekunów. Podobne oświadczenie złożył przywódca t. zw. Niezależnej Partii Pracy — poseł Maxton.

Nawet liberałowie zaczynają przecierać oczy i patrzeć na świat bez niebezpiecznych złudzeń. W związku z t. zw. „dżentelmeńskim (?) porozumieniem” między Anglią a Włochami, „Manchester Guardian” pisał niedawno: „Sądząc z nowego, oczywistego zła, niezależnej Partii Pracy — poseł Maxton. Nawet liberałowie zaczynają przecierać oczy i patrzeć na świat bez niebezpiecznych złudzeń. W związku z t. zw. „dżentelmeńskim (?) porozumieniem” między Anglią a Włochami, „Manchester Guardian” pisał niedawno: „Sądząc z nowego, oczywistego zła, niezależnej Partii Pracy — poseł Maxton. Nawet liberałowie zaczynają przecierać oczy i patrzeć na świat bez niebezpiecznych złudzeń. W związku z t. zw. „dżentelmeńskim (?) porozumieniem” między Anglią a Włochami, „Manchester Guardian” pisał niedawno: „Sądząc z nowego, oczywistego zła, niezależnej Partii Pracy — poseł Maxton.

Jak widzimy, opinia angielska, będąca potężnym czynnikiem politycznego oddziaływania, potrochu — trzeźwieje. Im wcześniej całkowite jej otrzeźwienie stanie się (aktom dokonany, tym lepiej dla Hiszpanii, demokracji i pokoju światowego.

Bd.

NAJTAŃSZA SZKOŁA SAMOCHODOWA
PRYLINSKI
WARSZAWA JEROZOLIMSKA 27

O przywrócenie samorządu w ubezpieczeniach społecznych

Oświadczenie złożone przez min. Kościakowskiego na komisji sejmowej, a zapowiadające przywrócenie samorządu w ubezpieczeniach społecznych, wywołało duże zainteresowanie w kręgach pracowniczych.

W związku z tym w Nr. 2 (24) „Ruchu Pracowniczego”, w organie Unii Pracowników Umysłowych czytamy:

„Naszym zdaniem, oświadczenie to jest nie wystarczające. Sytuacja w ubezpieczeniach społecznych jest bowiem tego rodzaju, iż dalej zwlekać nie można. Nie ma co czekać wypracowania, uzgodnienia i uchwalenia ordynacji wyborczej, bo to są metody odwiekające na lata wprowadzenie samorządu ubezpieczeniowego. Klasa pracująca żąda natychmiastowego zwrotu instytucji ubezpieczeniowych w ręce ubezpieczonych.

Domagamy się niezwłocznego mianowania tymczasowych zarządców instytucji ubezpieczeniowych,

składających się z przedstawicieli central zawodowych na miejsce dotychczasowych komisarzy. Zarządcy te mogą być powołane choćby dziś jeszcze — nie trzeba na to żadnej zmiany ustawowej; domagamy się tego z uwagi na coraz to dalej postępujące niszczenie instytucji ubezpieczeniowych wskutek nieobecności przedstawicieli ubezpieczonych w ich władzach.

Niechże więc Minister Opieki Społecznej nie da się sprowadzić na drogę odkładania wejścia w życie ordynacji wyborczej. Niechże dopuści niezwłocznie jedynie uprawnione przedstawicielstwo ubezpieczonych — ruch zawodowy — do władz Ubezpieczeń Społecznych.”

Cieszy nas bardzo, że ruch pracowników umysłowych wystąpił energicznie w sprawie, o którą nie ustannie walczy klasa robotnicza od chwili poderwania zasady samorządu w ubezpieczeniach.

Sensacyjny proces o siedmiu wyrokach! Ciągnął się przez pięć lat

Pisaliśmy w maju 1936 o sensacyjnym procesie przeciw P. K. P., którego to jest następujące:

W roku 1932 na dworcu przelotowym w Krakowie podczas przeładunku transportu wojska został potrącony przez wagon kolejowy kapitan dypl. sztabu Jerzy Zaremba, który skutkiem tego potrącenia doznał złamania podwojnego kości ramiennej, oraz zdarcia naskórki prawej dłoni.

Po wyleczeniu wnioś kapitan Zaremba przez swego pełnomocnika, adw. dra B. Fellerę w Krakowie, skargę przeciw P. K. P. o zapłatę odszkodowania. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził P.K.P. na zapłatę odszkodowania w kwocie 6.200 zł. z odsetkami i kosztami.

Od tego wyroku odwołały się PKP. do Sądu Apelacyjnego, a Sąd Apelacyjny w Krakowie apelacji nie uwzględnił i wyrok Sądu Okręgowego w całości zatwierdził. Polskie Koleje Państwowe wniosły jednak rewizję (sprawa toczyła się wedle proc. poaustr.) do Sądu Najwyższego, który wyrokiem z dnia 5 października 1937 oba wyroki uchylił i sprawę zwrócił Sądowi Okręgowemu w Krakowie z poleceniem przeprowadzenia oględzin na miejscu.

Po przeprowadzeniu wizji lokalnej Sąd Okręgowy w Krakowie po raz drugi zasądził PKP. na zapłatę odszkodowania w tej samej wysokości. Na skutek apelacji P. K. P. Sąd Apelacyjny wyrok Sądu Okręgowego uchylił i polecił ponownie przeprowadzić dowody.

Sąd Okręgowy wówczas po raz trzeci zasądził PKP. na zapłatę tego samego odszkodowania z odsetkami. Polskie Koleje Państwowe znowu odwołały się do Sądu Apelacyjnego, który obniżył odszkodowanie do połowy, przyjmując winę podzieloną obu stron.

Przeciw temu wyrokowi Sądu Apelacyjnego wniosły obydwie strony rewizję do Sądu Najwyższego.

Obecnie Sąd Najwyższy wydał wyrok, którym przywrócił do mocy prawnej wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie, a więc zasądził PKP na odszkodowanie 6.200 zł. z odsetkami i kosztami, oraz na zapłatę kosztów odwoławczych i rewizyjnych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy zaznaczył, że powód nie wykroczył przeciw przepisom porządkowym, a winę ponoszą wyłącznie pozwane Polskie Koleje Państwowe. Same odsetki za blisko 5 lat wynoszą 2.211 zł., a koszt sporu 1.939 zł.

Sensacyjny ten proces miał 7 wyroków. z czego 3 wyroki Sądu Okręgowego, 2 Sądu Apelacyjnego i 2 Sądu Najwyższego.

Kronika inowrocławska

RADNY JURKOWSKI NIE MA SZCZĘŚCIA.

Znany ze swych wyczynów na inowrocławskim bruku radny miejski Jurkowski nareszcie dowiedział się prawdy o sobie. Nie mamy zamiaru poświęcać mu wiele miejsca. Świadectwo dojrzałości politycznej wystawił mu organ NPR. „Obrona Ludu” z dn. 2 stycznia br. w komunikacie „W sprawie P. Jurkowskiego”.

„Wobec podsywania się p. F. Jurkowskiego, radnego miejskiego w Inowrocławiu, pod przynależność do Narodowej Partii Robotniczej i piastowania mandatu radnego z ramienia NPR, Zarząd filii NPR. w Inowrocławiu oświadcza, że p. Jurkowski z Inowrocławia za szkodliwą dla Partii działalność zostaje wykluczony z NPR. w dniu 18

Z powodu rozbiórki domu
LIKwidacja
SUKNA I KORTON
krajowych i angielskich Marszałkowska 134

Śmierć dwojga dzieci

We Lwowie przy ul. Lubomirskich 7 dozorczyń Chmielakowa pozostawia w mieszkaniu bez dozoru dwoje dzieci w wieku 2 i 4 lat. Gdy Chmielakowa wróciła do domu, zastała oboje dzieci bez życia. Jak się okazało, dzieci zmarły wskutek zacczadzenia.

Wybuch gazu w olejarni wileńskiej Zabił jedną osobę, zranił osiem

W Wilnie, w olejarni przy ul. Kurliandzkiej, wskutek nadmiernej ciepła wytworzonego przez dynamomaszynę, nastąpił wybuch zbiornika gazowego. Od siły wybuchu uległa zupełnemu zniszczeniu część ściany. Rury, które służyły do odprowadzania gazu, przebiły dach i wypadły z wielkim hukiem na ulicę.

Ofiarą wybuchu padł kierownik, technik Michał Szczeluszczko, który zginął na miejscu, dosłownie rozszarpany na szczątki.

Robotnik Józef Zejmo, ciężko ranny przywieziony został w stanie groźnym do szpitala. Stan jego jest beznadziejny. Filip Gerasimowicz doznał złamania nogi a Jacy-na Michał odniósł szereg obrażeń głowy. Łżejsze rany odniosło pięciu robotników.

Pogotowie ratunkowe przewiozło wszystkich rannych do szpitala, zwioki zaś zabitego Szczeluszczki zabezpieczono do dyspozycji władz, poczym wydano je rodzinie.

Pierwsze śledztwo wykazało, że zbiornik gazu, który stał się przyczyną katastrofy, był stary i uruchomiony został na polecenie dyrektora przed trzema dniami.

Wobec tego winę za spowodowanie katastrofy ponosi dyrekcja olejarni.

Wiadomości z całej Polski

NABIERAŁ NA MAŁŻENSTWO.

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu stanął Chaim Serebranowicz z Warszawy, który, jak wykazały dochodzenia, dopuścił się fałszowania dokumentów i oszustw matrymonialnych. Serebranowicz przedstawiał się jako inżynier mechanik i bakteriolog, podając nazwisko Stanisława Cybulskiego. Oszust pobrał od szeregu kobiet, którym przyrzekał ożenek, większe kwoty, rzekomo na wydanie swych prac naukowych.

Sąd wymierzył Serebranowiczowi, który jak się okazało, jest zbiedzim z więzienia w Antwerpii przebiegającym, dwa lata więzienia.

ŚMIERĆ W PODZIEMIACH KOPALNI.

Wskutek wstrząsu podziemnego zaważył się strop w kopalni „św. Jacek” w Chorzowie. Bryła węgla, która runęła ze stropu, zasypała 42-letniego górnik, Jana Froha. Po krótkim czasie kolumna ratownicza wydobyla już tylko zwłoki zaspanego górnika. Jak stwierdzono, śmierć jego nastąpiła na skutek pęknięcia czaszki i złamania kręgosłupa.

POWRÓT DO KRAJU PO 20 LATACH.

Straż graniczna w Kułaczynie pow. Siatyń zatrzymała pod zarzutem nielegalnego przekroczenia granicy z Rumunią do Polski, Polaka, Michała Sarleja, który opowiadał, że w roku 1916 dostał się do niewoli rosyjskiej i od tego czasu tułał się po świecie, a teraz dopiero, po 20 latach powraca do kraju. Ostatnio przez dłuższy czas mieszkał w Kiszyniowie, jednak władze rumuńskie nie udzieliły mu prawa pobytu.

RACIA RADIOWA

Ilość radiosłuchaczy w Polsce na dzień 1 stycznia 1937 r., po ostatecznym obliczeniu dodatkowych zgłoszeń, wynosi 677.404, czyli o 185.681 więcej, niż na dzień 1 stycznia 1936.

Wobec tego wzrósł liczbą abonentów w ubiegłym roku Polska, która zajmowała 11 miejsce pod względem absolutnej cyfry radiosłuchaczy w Europie, przesuwała się na ósme miejsce, wyprzedzając Włochy, Austrię i Danie.

Przy wieczornej nerpacie

Nowością w programie radiowym będzie audycja, którą Rozgłośnia Poznańska nada dziś o godz. 19.30. Nosi ona tytuł: „Przy wieczornej herbatce”. Audycja ta umili słuchaczom wieczór dzisiejszy melodiami w układzie Stanisława Dziągiewskiego, a w wykonaniu Ireny Zakrzewskiej, Kazimierza Dembowskiego i Mieczysława Paszkiet. Na dwóch fortepianach koncertować będą: Stanisław Dziągiewski i Grzegorz Kardaś.

Młżeństwo z ogłoszenia

Znany poeta i satyryk Światopełk-Karpiński przygotował dla „Wesołej Syreny” doskonałe pomyślane audycje p. t. „Młżeństwo z ogłoszenia”. Będzie to turniej śmiechu, żartu i płoszenia, rozpoczynający się o godz. 22-ej dziś.

Radio warszawskie

SOBOTA, 23 stycznia.
6.30 Pieśń poranna. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Melodie operetkowe. 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Parę informacji. 7.30 Wiązanka melodyj z p. t. „Audycja dla szkół. 11.30 „Śpiwajmy piosenki”. 11.57 Hejnał. 12.03 Koncert Mascagniego. 12.40. Dziennik południowy. 12.50 Skrzynka rolnicza. 14.30 Słuchowisko dla dzieci młodszych. 15. Wiad. gosp. 15.15. Koncert ork. P. R. pod dyr. M. Mielejskiego z udziałem J. Czaplickiego. 16. Nasz program. 16.10 Życie kult. stolic. 16.15 Melodie G. Bizeta w wyk. ork. pod dyr. A. Hermanna. 18.10 Początki naciągania polskiego. 18.20 Koncert reklamowy. 18.45. Program. 18.50 Pogad. aktualna. 19. Audycja dla Polaków za granicą. 19.30. „Przy wieczornej herbatce”. 20.30 Nowości literackie. 20.45 Dziennik wiecz. 21. Muzyka rozrywkowa z Turynu. 22. „Młżeństwo z ogłoszenia”. 22.30. Muzyka taneczna w wyk. małej ork. P. R. pod dyr. G. Górnyskiego z udziałem „Czwórki radiowej”.

Tabela wygranych

13-ty dzień ciągnięcia IV klasy 37 Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Zł. 20.000 — 104845
Zł. 10.000 — 88256
Zł. 5.000 — 97513
Zł. 2.000 — 28842 44446 48726
55816 58084 76969 79080 115861
116614 124829 132147 143143 144882
147892
Zł. 1.000 — 13622 21087 30421
32324 35340 54001 57891 60497
61677 65685 72740 83135 85972
86878 86810 90288 91461 96410
97541 98919 101971 108150 115120
119340 120362 129911 139953 1443432
156813 173188 177754 189158 193580

Wygrane po 20 zł.

86 228 334 76 424 536 66 96 641 95
773 107 111 35 264 515 418 021 610
33 142 2330 407 710 86 907 69 89
3147 18 241 350 220 520 000 981 947
4059 106 40 99 208 71 349 00 420 000
721 887 917 029 026 608 738 51 812
81 363 6041 730 48 50 81 516 40
7811 540 66 678 86 770 811 80 81
8076 90 287 319 80 444 033 621 821
58 9238 813 432 34 650 741 949 10030
80 402 16 40 124 11014 30 95 123 293
410 64 669 789 820 987 12049 202 34
89 91 622 92 770 13004 71 98 121 90
339 490 517 608 14136 66 84 236 74
96 589 730 811 901 51 10100 70 230
51 823 91 518 98 639 884 916 16300
485 602 797 805 28 1130 98 297 410
503 80 728 76 808 72 82 996 18315 81
41 404 626 19052 921 77 273 411 503
618 952 56

20198 339 74 729 2118 232 334 83
84 413 14 43 47 616 23 788 980 22009
209 29 60 321 71 841 71 23191 300
503 00 724 24011 103 238 909 012 000
26021 184 91 210 395 091 92 802 57 73
20019 91 126 202 30 97 345 504
78 640 728 21074 108 302 406 08 010
669 708 16 77 845 48 986 87 28001
137 92 832 71 601 817 00008 041 51
722 31209 308 08 502 74 643 51 70
76 708 93 890 907 14 32041 101 00
225 30 301 461 991 610 65 711 72
90 914 33104 307 71 042 43 94 610
743 98 816 55 34046 79 00 248 56 440
606 708 521 60 924 68 30031 37 59 62
196 267 95 447 516 608 77 76 730
36228 68 502 35 605 72 719 81 932 35
31042 71 123 312 421 78 330 605 705
44 807 85 38008 153 302 68 84 559
848 997 39183 85 207 440 04 98 570
56 72 769 845 98 906 08 95

40154 495 515 20 33 51 691 41267
33 348 432 93 515 78 711 25 37 815
78 42271 438 778 43008 267 993 44000
22 215 34 79 359 603 646 93 811 990
95 43001 78 84 136 281 375 452 504
644 790 934 78 46001 17 121 44 60
261 377 421 70 545 746 81 909 55 92
617 47116 212 47 754 87 800 38 44
916 21 38 48176 329 34 586 770 840
49127 469 99 521 824 947

50051 98 108 93 268 75 525 64 76
788 58 932 51017 131 252 76 415 67
92 598 693 729 72 806 40 973 52100
09 230 37 69 326 437 570 758 79 818
53087 47 46 73 315 440 880961 54022
43 109 33 221 55 387 40 54 571 811
55234 40 35 414 23 878 56085 208 20
501 44 95 523 640 838 62 932 57062
292 313 444 595 561 113 79 58168 80
204 74 77 365 558 778 872 925 79
59001 232 38 409 78 629 735 941

60041 457 521 98 710 61058 250 54
75 831 331 47 477 62029 229 464 82
563 602 812 63 94 65088 152 86 258
890 561 717 44 64102 253 850 440 86
622 58 65061 291 345 440 50 582 79
66014 80 135 78 443 538 758 922 27
57200 442 49 690 740 807 919 27 77
68139 61 264 676 711 19 69095 129 298

III ciągnięcie Po 20 zł.

75034 132 245 328 78 58047 836
83 939 76060 368 446 77 6867 835
91 900 17 77011 371 492 528 603 702
308 97 950 75 78086 129 493 642 48
86 710 858 90 79119 73 81 88 99 301
2 24 55 99 440 505 757 89 844 913
27 97 80039 41 43 38 87 58 102 256
302 66 79 706 802 34 76 79 851059
271 82 377 80 472 551 929 48 82046
65 81 241 61 311 587 991 83394 437
39 40 49 91 621 81 806 53 64 919
36 79 84287 470 687 759 83 99 956
69 85808 16 77 86011 466 533 724
945 87037 215 18 366 482 653 78
805 29 937 88072 75 129 261 86 582
90 794 89097 124 64 268 626 763 891
997 90108 32 37 250 648 72 720 945
91101 88 892 92186 278 494 535 96
838 941 93030 232 859 918 8994311
498 514 697 952 95068 198 264 337
510 39 45 632 34 61 711 58 856 911
96095 100 334 527 77 635 84 738 72
97052 57 128 59 84 271 809 62 92 450
602 22 717 47 868 997 98211 362 59
469 503 629 742 99119 237 413 87
540 72 751 844 913 61

100130 277 672 798 927 101023 56
86 15094 223 54 321 469 674 831 37
927 102124 40 370 98 649 695 938
54 999 103248 305 40 53 404 21 36
692 739 104073 135 230 58 368 431
71 586 623 70 702 24 872 105017 992
98 206 70 357 429 526 52 56 902 67
106045 46 136 328 449 612 734 55
107019 121 51 260 485 543 54 687
747 822 86 108074 97 117 221 408
520 25 853 946 109105 8 229 339 454
564 78 904 909 110062 147 82 220
30 312 543 47 608 29 111050 101 368
557 86 90 861 112004 17 249 71 446
81 722 51 861 113077 93 183 286
563 782 114075 88 92 386 115043 121
81 229 38 446 91 97 5542 601 14
116019 29 67 343 54 447 507 19 798
954 117167 96 264 430 44 616 778
906 99 118025 626 797 119323 423
75 84 793 828 55 120022 84 60 268
98 314 466 539 747 84 814 121800
82 162 329 34 426 75 88 627 722 844
900 7 66 122082 374 91 716 37 801
82 928 123051 470 526 927 124332 423
86 527 67 621 762 799 898

123003 217 48 657 702 63 995
126152 328 422 967 127499 834 128004
50 112 510 56 129330 429 45 83 603 99
756 880 130042 123 359 487 627 921 83
131003 48 125 92 284 326 40 48 328
612 36 736 801 9 98 132002 41 178 217
326 475 638 887 94 133081 410 165
783 134123 221 242 331 470 549 672
770 822 34 135029 138 222 79 340 51
627 37 938 136187 308 79 494 95 525
17 613 757 92 904 68 137013 77 120
06 49 73 253 384 469 682 529 48 839
952 138054 70 78 231 397 419 516 607
75 868 139301 14 600 702 88 835 90
927 140072 332 410 980 141013 62 106
68 381 84 428 79 143 848 80 711
142200 71 841 143016 179 233 345 69
538 48 527 689 901 144017 120 38 672
79 251 508 686 710 814 942 145034
323 12 66 98 548 750 85 878 908 87
98 99 146305 64 700 815 30 147132
53 284 388 569 831 86 839 988 94
148285 561 806 61 777 838 149261 464
691 565 834 805 837

150045 52 102 08 17 92 230 339 98
455 666 916 26 48 151056 194 238
454 503 73 706 53 152220 500 35 63
627 153187 277 371 664 98 947 75
154098 392 94 484 552 678 988 155013
67 55 504 22 827 156271 79 391 540
654 66 799 831 976 95 157124 269 465
563 82 83 663 787 901 158012 660

159006 272 352 409 44 86 680 742 98
894 939 86 160062 71 268 78 82 86
307 428 507 636 966 161051 443 74
640 779 819 56 162076 102 49 204 22
98 605 79 744 944 78 163224 63 464
75 510 22 627 792 877 164121 72 211
64 368 745 98 944 165363 467 569 77
795 812 941 65 66 166062 169 312 74
519 42 657 856 74 79 986 167037 78
89 291 409 71 593 736 952 68 980
168045 57 95 165 73 443 501 690 861
932 49 169088 100 24 250 354 81 450
557 735 854
170093 469 618 808 171263 361 370
572 621 739 869 921 172004 61 67
457 567 89 702 964 65 173194 399 466
923 54 174129 260 450 656 94 941 58
175024 98 202 333 42 575 680 713
843 64 176020 87 171 87 200 484 747
940 52 177145 476 635 794 95 917
178721 837 942 72 179094 119 94 229
99 538 72 708 36 90 998 180049 83
268 458 589 649 90 741 91 835 940
181235 37 97 482 519 54 182120 230
354 518 619 826 917 99 183072 106
276 529 860 184045 199 319 491
584 818 26 43 931 86 185009 74 552
95 609 11 701 810 45 74 925 36 98
186016 108 308 45 456 78 697 770
825 990 187140 216 339 92 445 642
46 64 828 84 188075 96 280 399 452
544 629 78 740 806 976 98 189037 565
198 190055 355 404 72 553 80 600
10 45 83 719 191032 305 400 47 541
72 733 48 78 823 38 192005 22 32
236 68 390 618 704 927 193087 115
228 325 77 98 406 78 627 623 715
27 865 194190 287 569 609 71 81
751 832 44 905

III ciągnięcie Po 20 zł.

279 680 722 45 905 17 22 1209 20
71 80 423 662 89 799 2095 108 209 402
529 574 3254 561 4175 240 82 593 842
965 5164 65 6728 96 7001 260 672 87
8100 327 6

ŻYCIE WARSZAWY

Pracownicy umysłów podejmują walkę o umowę zbiorową

W licznych środowiskach pracowniczych daje się ostatnio zaobserwować wzmożoną aktywność. Pracownicy umysłowi uznali, że nadszedł moment do uchylecia ciężarów kryzysowych i wysuwają solidarnie żądania bądź zniesienia specjalnych podatków, bądź przywrócenia przedkryzysowych stawek płac i warunków pracy.

Wszystkie te żądania ujmowane są w postaci umowy zbiorowej, która ma na celu trwałe uregulowanie wzajemnych praw i obowiązków pracodawców i pracowników. Pierwsi podjęli akcję pracownicy bankowi, którzy domagają się zagwarantowania w umowie zbiorowej minimum płacy, jednomiesięcznych odpraw za każdy rok pracy w razie redukcji i t. p. Związek Banków uchyla się dotychczas od bezpośrednich rokowań, wobec czego Główny Inspektor Pracy podjął pośrednictwo między dwiema organizacjami.

Analogiczne żądania wysuwają pracownicy Towarzystw. Ubezpieczeń, zrzeszeni w Związku Pracowników Ubezpieczeniowych. Od-

miennie natomiast postulaty chcą zrealizować pracownicy sklepowi, których głównym żądaniem jest ograniczenie czasu pracy do norm ustawowych, podczas gdy w Warszawie i innych miastach wynosi on przeciętnie 12 — 14 godzin dziennie. Samo wysuniecie takich właśnie postulatów uregulowanych już przez odpowiednie ustawy, świadczy o ogromnym wyzysku pracowników sklepowych, któremu kres może położyć jedynie umowa zbiorowa.

Dużą aktywność wykazują również związki pracownicze na terenie Łodzi. Dążą one do zawarcia umowy zbiorowej, opartej na tych samych zasadach, co w Warszawie.

Stoimy przeto w przededniu wielkiej akcji o poprawę położenia ekonomicznego warstwy pracowniczej. Koncentruje się ona w Unii Pracowników Umysłowych. W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie Unii, na którym powzięte zostaną decyzje co do dalszego postępowania w tej sprawie.

Pociąg popularny z Warszawy do Zakopanego

Staraniem Ligi Popierania Turystyki przy udziale Tatrzańskieg Tow. Narciarzy, 30 b. m., o godz. 19-ej wyruszy z dworca Głównego w Warszawie pociąg popularny na trzy dni do Zakopanego pod hasłem „Na śnieżne zapusty”.

Przejazd do Zakopanego 31 b.

m. o godz. 6.42, odjazd z Zakopanego 2 lutego o godz. 16.20, powrót do Warszawy 3 lutego o g. 5.38. Przejazd w wagonach turystycznych z miejscami do leżenia. Opłata za przejazd w jedną i w drugą stronę 15 zł. 80 gr.

Powody ustąpienia dyrektora rzeźni

Pełniący obowiązki kierownika rzeźni miejskiej, p. T. Iwański, ustępuje z tego stanowiska z powodu niezadowolających wyników wprowadzenia w życie ustawy o uboju rytualnym. Dyr. Iwański zreferował kontyngent ubojowy w wysokości 300 proc. większy, ani-

żeli wynosi maksymalne zapotrzebowanie mięsa koszernego, co odbiło się fatalnie na rynku mięsnej stolicy, gdyż wytworzone zostały sprzyjające warunki dla niezadowolonej konkurencji między rzemieślnikami chrześcijańskim i żydowskim.

Z sali sądowej stolicy

SKARGA Z ZA MURÓW WIEZIENNYCH.

Do Urzędu Prokuratorskiego wpłynęła skarga osadzonej w więzieniu w Fordonie Wandy Żegiestowskiej. Żegiestowska, skazana na 4 lata więzienia za zabójstwo swego zięcia radcy N. I. K. Sałacińskiego, obecnie złożyła skargę do Prokuratury przeciwko rodzinie zabitego. Żegiestowska oskarża rodzinę swojego zięcia, że korzystając z tego, iż przebywa ona w więzieniu, pokradła przedmioty, stanowiące jej własność. Nadto Wanda Żegiestowska złożyła skargę przeciwko lekarzowi, który występował w charakterze świadka w procesie, zarzucając, iż złożył on fałszywe zeznania. Skargi te najprawdopodobniej ulegną umorzeniu. Żegiestowskiej pozostało jeszcze do odśledzenia jeden rok.

SYN OSKARŻONY O SZANTAŻOWANIE OJCA.

Urząd Prokuratorski sporządził akt oskarżenia w sprawie 23-letniego Il. Ica, oskarżonego o szantażowanie ojca, bogatego obywatela ziemskiego. Sprawa przedstawia się sensacyjnie. Ojciec oskarżonego zgubił w pociągu walizkę. Złodziej przywłaszczył wszystkie cenne przedmioty, natomiast dokumenty odesłał do Urzędu Śledczego. Wśród tych dokumentów znajdował się pamiętnik ziemianina. Urząd śledczy przez pomyłkę odesłał pamiętnik synowi. Autor pamiętnika notował między innymi wydatki na zabawy i pisał o swoich przygodach romantycznych. Ponieważ między ojcem a synem panowały złe stosunki, syn postanowił wykorzystać drastyczne momenty i

domagał się pieniędzy, grożąc wykozystaniem posiadanego materiału. Między innymi list z żądaniem pieniędzy napisał pewien znany adwokat warszawski, działający w imieniu młodego Il. Ica. Szantażowany ojciec złożył skargę do Prokuratury, która pociągnęła do odpowiedzialności karnej syna poszkodowanego. Adwokat został wezwany w charakterze świadka. Toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne.

AMERYKANIN PRZED SĄDEM GRODZKIM W WARSZAWIE.

Sąd grodzki w Warszawie rozpatrywał wczoraj sprawę Amerykanina George'a Kuzińskiego vel Katora, aresztowanego w Warszawie, na skutek żądania władz amerykańskich. Kuziński, który twierdzi, że jest milionerem, uciekł z Ameryki, jak utrzymuje ze strachu przed żoną. Twierdzi, że żona jego, z którą się rozszedł, wymaga od niego znacznych pieniędzy i już wyłudziła odeń 450 tys. zł. Twierdzi on również, że żona jego weszła w kontakt z gangsterami, którzy chcą go zamordować. Żona Kuzińskiego wniosła na niego skargę, oskarżając go o szpiegostwo, gdy zaś została aresztowana, przybyła za nim do Polski.

Ponieważ oskarżony posługuje się fałszywymi dokumentami, więc dla sprawdzenia okoliczności wydostania tych dokumentów należy przeprowadzić badania w Kanadzie, gdzie — jak utrzymuje oskarżony — dano mu owe dokumenty.

Proces odroczono, a milioner nadal zostaje w areszcie.

Kronika Organizacyjna

ŚWIETLICA MŁODZIEŻY P.P.S. na ŚRÓDMIĘŚCIU odbędzie się w niedzielę dn. 24 b. m. o godz. 5 pop. WARECKA 7. W programie referat tow. Waltera, poczym wieczorek taneczny.

T. U. R.

PUBLICZNE ODCZYTNI SĄBOTNIE.

W sobotę 23 b. m. o godz. 8 m. 15 wiecz. w lokalu Związku Drukarzy (Nowy Świat 38) odbędzie się odczyt ohyw. Józefa Reka na temat „Oblicze wsi”. Wstęp dla członków 35 gr., dla pozostałych — 40 gr.

OGŁOSZENIA DROBNE

A. A. A. A. A. TAPCZANY

higieniczne, automatyczne Fotele, kanapy — łóżka system angielski, nowoczesne od zł. 80. Warunki dogodne. Wytwórnia „Polonia” Twar da 5, telefon 2-47-67.

A. A. TAPCZANY, OTOMANY

wszelkie wyroby tapicerskie najnowsze fasony niedoścignionej trwałości Jedyna wytwórnia „MEBELKO” dna 42 front tel. 5-38-46. Uwaga: Przed kupnem wyrobów tapicerskich — sprawdź opinie firmy!!!

FRAKI — Smokingi do wynajęcia CAN

S-to Krzyska 30.

Radio Telefunken Philips na raty —

Belańska 21 w po-wórze

pieńże pościelowe, puch kołdrowy, płas do pań „Cierzopol” Na-

lewki 31.

Zbiorowe zaccadzenie

Przy ul. Byczyńskiej 24 w Grochowie, wskutek zbyt wczesnego zasuszenia szyby w piecu kuchennym, wydział się tlenek węgla w

mieszkaniu dozorca domu, 46-letniego Jana Fruby. Z tego powodu, oprócz Fruby zatruta się jego cała rodzina: żona, 40-letnia Józefa, oraz dzieci, 17-letnia Leokadia, 14-letnia Zofia, 12-letni Władysław, 10-letnia Regina i 8-letnia Sabina. Lekarz Pogotowia, po zastosowaniu odpowiednich zabiegów, pozostawił zatrutych na miejscu.

— Przy ul. Towarowej 32, również zatruta się, wskutek wczesnego zasuszenia szyby, 30-letnia Janina Duszyńska, wyrobnica, którą Pogotowie przewiozło do szpitala Dz. Jezus.

Pozary

Przy ul. Belgijskiej 12, w szlifierni szkła optycznych Mieczysława Kotta, od silnie rozpalonego piecyka żelaznego, pozostawionego bez dozoru, zapaliły się ubrania robocze, a następnie półki i formy. Pogotowie III-go oddziału straży, po półgodzinnej akcji, pożar ugasiło, wyrabując część półek.

— Przy ul. Młynowej 9, w domu Abramy Rajchmana, w czasie podgrzewania rury wodociągowej w ogólnej ubikacji na korytarzu 6-go piętra, zapalił się sufit, a następnie poddasze i dach. Na miejsce przybyło pogotowie I-go oddziału straży, które po godzinnej przeszło akcji, pożar ugasiło, wyrabując około 4-ch mtr. dachu.



Co wyświetlają kina?

APOLLO: „Pani Minister tańczy”.

AURIA: „Pan z milionami”.

AVANCEA: „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo” i „Dzień w z Budapesztu”.

AMOR: „Mam lat 19” i „Potępieńce”.

AKRON: „Za chwilę szczęścia” i „Buck Jones”.

AS: „Samuchod Nr. 99”.

ATLANTIC: „Zapomniana symfonia”.

BALTYK: „Orzeł krymski”.

BIS: „Władcy Libanu” i „Nie odchódz odemnie”.

CAPITOL: „Ich troje”.

MAJESTIC: „Tylko raz kochała”.

MAJESTIC p. 4

Balkon 75 gr. Parter 1 zł.

JOAN CRAWFORD

Robert Taylor — Franchot Tone

w pięknym filmie miłosnym

TYLKO RAZ KOCHAŁA...

dozw. od 12 lat

METRO: „Bounty” i rewia.

MEWA: „Lysie taktwo miłości” i „Porwana kobieta”.

MUCHA: „Władcy Libanu” i „Sprzedajemy na wesoło”.

NOVA: „Tombola” i „Poznali się w Monte Carlo” i „Szyfry Nr. 77”.

MIEJSKIE: „Król kobiet”.

MIEJSKI początek 6

święta 4

KRÓL KOBIET

Myrna Loy, Luiza Rainer

William Powell

Ceny miejsc od 50 do 90 gr.

OKO PRASKIE: „Rose Marie”.

PAN: „Papa się żeni”.

PAN p. 4 w niedzielę

o 12 i 2 POKRANK

L. WYSOCKA

J. ANDRZEJEWSKA

M. ZIMINSKA

Z. RAKOWIECKI

FR. B. KOŁODZIEWICZ

w komedii muzycznej

PAPA SIĘ ŻENI...

PEIT TRIANON: „Panowie w cylindrach” z Fred Astaire i Ginger Rogers i „Gra o kobietę”.

POTULARNY: „Na zgłoszczach szczęścia” i rewia.

PROMIEN: „Biała parada” i „Świat jest zakochany”.

PRAGA: „Pan wawrowski” i rewia.

RAJ: „Czarne róże”.

RIALTO: „Jego żona rybak”.

RIVERA: „Straszny dwór”.

RENA: „Jadzia” ze Smosarską.

ROMA: „Biały anioł”.

ROY: „Fredek uszczęśliwia świat”.

SEFINKS: „Pokusa” z Marią Dietrich.

SOKÓŁ: „Walc szczęścia” i „Whisky i dolary”.

SORRENTO: „Czu — Czin — Czau”.

STUDIO: „Pałac we Flandrii”.

STYLOWY: „Romeo i Julia” wg. Szekspira.

ŚWIATOWID: „Szczepko i Tońko”.

TON: „Rose Marie”.

Kino „TON” Teatr

Puławska 39

DZIŚ

„Rose Marie”

Pocz. godz. 5, 7, 9.

O zwiększenie dotacji państwowej na pomoc dla młodzieży akademickiej

Delegacja rady naczelnej Tow. przyjaciół młodzieży akademickiej przyjęta była wczoraj przez wice-ministra skarbu Grodyńskiego, który przedstawił ciężką sytuację materialną młodzieży akademickiej i niewspółmierne do potrzeb dotacje państwowe na cele pomocy tej młodzieży.

Budżet Tow. na pomoc wegeta-

cyjną i opiekę zdrowotną zamyka się obecnie w ramach 1.200.000 zł. rocznie, sporządzony zaś preliminarz minimalnego pokrycia zapotrzebowań, zamyka się po stronie wydatków kwotą 3.225.000 zł.

Wice-minister Grodyński przyrzekł zastanowić się nad możliwościami zwiększenia omawianych dotacji.

Napad na wywiadowcę i strzały

Na rogu ul. Pańskiej i Towarowej, kilku gości po wyjściu z restauracji „Bar Tani”, zaatakowało i pobiło wywiadowcę urzędu śledczego, Władysława Dąbrowskiego. Napadnięty wystrzelił kilka

razy z rewolweru i prawdopodobnie trafił jednego z napastników. Wszyscy, przed przybyciem policji, zbiegli. Dąbrowskiego opatrzył lekarz Pogotowia, stwierdzając trzy rany tłuczone głowy i czoła.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Dziś po raz 50-ty komedia satyryczna A. Bira-

beau „Wozny i minister”.

W pierwszych dniach lutego wystawiona zostanie komedia W. Wernera „Ludzie na krześle”.

TEATR WIELKI: Dziś w sobotę „Żydowka” z H. Lipowską w partii tytułowej oraz występem I. Dygasa.

W niedzielę 3 przedstawienia. O godz. 12 w połud. widowisko dla dzieci „Cudowna Stajenka”. O godz. 3.30 „Straszny Dwór”. O godz. 8 w. „Carmen” z Niną Grudzińską w partii tytułowej oraz występem S. Gruszczyńskiego.

TEATR NARODOWY: Dziś wznioła „Wielka miłość” z Cwiklińską.

W niedzielę o godz. 3.30 pop. „Skąpiec” Mcliera z Ludwikiem Sołksem.

TEATR POLSKI daje dziś, jutro i w poniedziałek 3 ostatnie przedstawienia sztuki Żeromskiego „Suknowski”.

W niedzielę o godz. 3-ej pop. ciesząca się w dalszym ciągu wielkim powodzeniem „Tessa”.

We wtorek wraca na repertuar „Wesele Figara”.

TEATR MAŁY. Dziś „Lato w No-

hant” J. Iwaszkiewicza i jutro ostatnie 2 przedstawienia.

TEATR NOWY: Dziś „Księżyc w żółtej rzecze”, irlandzka sztuka Johnstona.

TEATR LETNI: Dziś cieszący się rekordowym powodzeniem „Żołnierz Królowej Madagaskaru”.

W niedzielę o godz. 4 pop. „Żołnierz Królowej Madagaskaru”.

TEATR KAMERALNY: gra dziś nową sztukę autora „Matyru” W. Fodora „Tajemnica lekarska”.

W niedzielę o godz. 16 „Wróble gniazdo”.

TEATR MALICKIEJ: Dziś przedstawienie komedii rumuńskiej. A. de Hertza „Zamieszanie”.

CYRULIK WARSZAWSKI: W sobotę rewelacyjna premiera wielkiej rewii karnawałowej „Cabaretissimo” z dawną niewidzianą Kalinówną na czele zespołu.

OPERETKA PRZY UL. KAROWEJ. Dziś o godzinie 20-ej „Zakochana Królowa” z Wermińską i Fertnerem w rolach głównych.

OPERETKA „8.15” przy ul. Śnia-

deckich. Co wieczór o 8.15 „Gaby”.

TEATR „13 RZĘDÓW”. Dziś satyra polityczna „Duby Smalone”.

TEATR ROZMAITOŚCI (Chłodna 49). Dziś i codziennie o 8.15 wiecz. farsa „Hurra! Jest chłopczyk”.

STOLECZNY TEATR POWSZE-

CHINY: Dziś o godz. 7 wiecz. przy ul. Młynarskiej 2 „Moralność Pani Dulskiej” Zapolskiej.

KUŚKISZKIE STUDIO DRAMA-

TYCZNE (Nowy Świat 19): Sztuka Niemirówicza-Danczenki „Cena życia”.

Przedstawienia odbywają się w piątki, soboty i niedziele o godz. 20

YDOWSKI TEATR REPREZENTACYJNY (Nowości, Bielańska 5):

Codziennie o godz. 9.15 komedia muzyczna „Błądzące Gwiazdy”.

Z FILHARMONII W niedzielę odbędzie się poranek muzyczny, w którym weźmie udział doskonały pianista angielski Alfred Kitchin.

TEATR SZKOLNY REDUTA: W sobotę 23 b. m. o godz. 13-tej na Zoliborzu (ks. Felińskiego 15) „Wigilia”.

TEATR DLA DZIECI T. ORTY-

MA. W niedzielę tylko o 4 pop. „Pan Twardowski na księżycu” T. Orty-

ma.

RAJ kukielkowy teatr dla dzieci w sali Konserwatorium (Okólnik 1) w niedzielę dn. 24 bm. o godz. 16-tej widowisko p. t. „O strasznym smoku i dzielnym szewczyku”.

PIANISTA ANIELSKI W KON-

SERVATORIUM. W sobotę dnia 23 b. m. zaprezentuje się publiczności warszawskiej w sali Konserwatorium młody, wielce utalentowany pianista angielski Alfred Kitchin.

CYRK. Codziennie o 8.15 (wtorki, środy, soboty i święta o 4.30 i 8.15) Noworocznym program nowości i grona tygrysów bengalskich.

Poranek poezji Podhala

Reduta i Koło Polonistów S. U. J. P., zawiadamiają, że w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 12-ej w lokalu Reduty (Kopernika 36-40) odbędzie się poranek poezji Podhala ze specjalnym uwzględnieniem w 50-lecie twórczości, poezji Kazimierza Przerwy — Telmajera.

Wstęp 1 zł. i 50 gr.